№ 168. Wtorek 26. Lipca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Warunki przyjęcia uczniów do szkoły rolniczej w Dublanach.

Stosownie do przyjętego planu Zakładu gospodarskiego przez wysokie ministeryum dnia 24. czerwca 1851 r. l. $^{8654}/_{801}$ potwierdzonego, podaje się niniejszem do wiadomości, że otwarcie kursów na rok szkolny $18^{59}/_{60}$ w Dublanach nastąpi dnia 1. października b. r.

Nauki pozostały rozłożone jak dotychczas na 3 lat, a mianowicie:

W I. roku wykładane będą: Arytmetyka, Geometrya, Miernictwo praktyczne, Chemia nieorganiczna, Fizyka, Mineralogia, Geologia, Botanika, Praktyka rolnicza i Rysunki linearne, jako też Wykład nauki religii.

W II. roku dawane będą: Teorya i praktyka rolnicza, Chemia organiczna i rolnicza, Fizyologia roślin i zwierząt, Chów bydła i weterynarya w głównych zarysach, Mechanika, Ogrodnictwo, jako też Wykład nauki religii.

W III. roku: Teorya i praktyka rolnicza, Technologia chemiczna, Chów bydła, Budownictwo, Administracya, Rachunkowość, Leśnictwo w głównych zarysach i Rysunki, jako też Wykład nauki religii.

Warunki, pod jakiemi uczniowie przyjęci będą, są następujące:

1. Chcący wstąpić do Zakładu, ma udowodnić metryką, że 17. rok swego życia ukończył.

2. Ma złożyć świadectwo, że przynajmniej cztery klasy realne, albo cztery klasy gimnazyalne z dobrym postępem ukończył. W razie jednak niemożności złożenia tego świadectwa może na *examinie wstępnym* okazać, że posiada zdolności i dostateczne przygotowanie, ażeby mógł pojąć nauki wykładane się mające. Examin ten wstępny dotyczyć się będzie następujących przedmiotów: z *Arytmetyki:* czterech pierwszych działań arytmetycznych, czterech działań liczbami wielorakiemi, 4 działań ułamkami zwyczajnemi i dziesiętnemi, oraz powinni kandydaci posiadać wiedzę zastosowania tychże działań do rozwiązania wszelkich przykładów w życiu praktycznem wydarzyć się mogących; z *Geometryi:* twierdzeń początkowych o liniach prostych, kątach i trójkątach aż do przystawania tych ostatnich włącznie. Szczególny wzgląd będzie się mieć na kandydatów, którzy byli na praktyce przy gospodarstwie.

3. Powinien wykazać się świadectwem zdrowia przez lekarza zakładowego lub obwodowego wydanem.

4. Przedłożyć świadectwo moralności przez dwóch członków Towarzystwa poparte.

5. Powinien po odebranem zapewnieniu przyjęcia złożyć zobowiązanie się na stęplowym papierze wystawione przez rodziców, opiekunów lub protektorów kandydata, zaręczające wypłatę półrocza z góry, należną zakładowi w ciągu całego pobytu ucznia w zakładzie. To zobowiązanie się ma być spisane w ten sposób: Ja niżej podpisany *(imię, nazwisko, miejsce zamieszkania, godność)* obowiązuję się kwotę 315 zł. w. a. rocznie za naukę i utrzymanie mego *(wymienić pokrewieństwo z młodym człowiekiem lub inny powód stosunków, jego imię, nazwisko, miejsce zamieszkania)* w szkole Dublańskiej należną wypłacać ratami półrocznemi z góry, t. j. na dniu 1. października i 1. kwietnia po 157 zł. 50 kr. wal. austr. przez cały ciąg pobytu wyż wymienionego N. N. w rzeczonej szkole. W razie zaś uchybienia terminu wypłaty zostawia się wolność Dyrekcyi zakładu wydalenia mego N. N. bez wszelkiej pretensyi lub reklamacyi z mojej lub czyjejkolwiekbądź strony.

6. Z wyż wymienionej kwoty zakładowi płacić się mającej przypadnie za pobieranie nauki, mieszkanie opatrzone potrzebnemi sprzętami, tudzież w razie choroby pomoc lekarską 52 zł. 50 kr. wal. austr., zaś za stół, opał, światło, pranie bielizny, utrzymanie w porządku sal naukowych i sypialni 262 złr. 50 kr. wal. austr. Ponieważ zaś Komitet Towarzystwa gospod. galic. widzi się w obowiązku zaprowadzenia jak największej oszczędności w wydatkach szkolnych, przeto na przyszłość takie tylko wydatki na utrzymanie uczniów w zakładzie z funduszu szkolnego opędzane będą, jakie Komitet w ogłoszeniu warunków przyjęcia do zakładu na siebie przyjmuje, a zatem wydatki na aptékę, książki, materyały piśmienne i rysunkowe, czyszczenie obuwia i sukien obowiązani są uczniowie sami ponosić.

7. Należytość półroczna opłacana z góry pozostaje własnością zakładu, chociażby uczeń tylko kilka dni przez ciąg tego półrocza w zakładzie pozostawał.

8. Każdy uczeń ma się poddać bezwarunkowo przepisom i prawidłom w zakładzie zaprowadzonym pod karą w nich wyszczególnioną. Przepisy te na wstępie odczytane im będą.

9. Każdy uczeń wydalający się z zakładu bez pozwolenia lub niewracający na terminie po upłynionych feryach, albo po upływie terminu pozwolenia bawienia za zakładem, uważanym będzie za opuszczającego stanowczo szkołę, i w skutek czego wykreślenie jego z listy nastąpi.

10. Każdy uczeń powinien mieć narzędzia i materyały do rysunków potrzebne.

11. Przy płaceniu pierwszej raty półrocznej złożona będzie w kasie Dyrekcyi zakładu jako rękojmia po wystąpieniu z Zakładu zwrócić się mająca kwota 10 złr. wal. austr., która służyć będzie na przypadek wynagrodzenia poczynionych szkód w sprzętach zakładowych.

O wyznaczonej ilości bielizny i odzieży dowiedzieć się można z osobnego wyszczególnienia niżej zamieszczonego.

Podania o przyjęcie do Zakładu mają być nadsyłane *franco* do Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic. we Lwowie najdalej do dnia 1. września 1859.

Przyjmowani także będą starsi uczniowie na Externów, którzy płacąc rocznie 21 złr. w. a. za naukę, o wikt i pomieszkanie sami starać się muszą.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że z rozpoczęciem szkolnego roku $18^{59}/_{60}$ uwolnionych będzie 7 stypendyów, z których 5 po 105 złr. wal. austr. przez Najjaśniejszego Pana przeznaczonych, a dwa po 315 i 105 złr. w. a. rocznie z fundacyi JW. hrabiny Amelii Stadnickiej pochodzące, o które uczniowie Zakładu Dublańskiego po pierwszem półroczu i złożonych dowodach swojej pilności w naukach i zachowania ustaw zakładowych starać się mogą.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

We Lwowie, dnia 9go lipca 1859.

Odzież dla ucznia szkoły rolniczej w Dublanach.

a) *Bielizna.*

Koszul najmniej 9, gatek 6, szkarpetek najmniej par 12, chustek od nosa najmniej sztuk 9, ręczników 6, prześcieradeł 6, poszewek najmniej 4.

b) *Suknie.*

1. Płaszcz sukienny, szaraczkowy mundurowy. 2. Kożuszek barani do kolan. 3. Surdut sukienny szaraczkowy. Surdutów letnich dwa z płótna szarego. 4. Spodni sukiennych jasno-szaraczkowych, wygodnych do ruchów gospodarskich, dwie pary; spodni letnich z płótna szarego dwie pary. 5. Kamizelka zimowa sukienna jedna: kamizelek letnich dwie z płótna szarego. 6. Czapka sukienna, na lato kapelusz z szerokiemi brzegami. 7. Krawatka czarna gładka.

c) *Obuwie.*

1. Butów juchtowych grubych dwie pary. 2. Trzewików grubych dwie pary.

d) *Pościel.*

Poduszka jedna, kołdra koloru ciemnego jedna. Siennika dostarczy Zakład.

Uwaga. Celem zaprowadzenia jednostajności w ubiorze, i dla osiągnienia ile możności największej oszczędności w kosztach, należy udać się do krawca zakładowego, który dostarczy całego umundurowania podług wzorów i z materyałów hurtownie sprowadzonych.

(Blokada Wenecyi zniesiona.)

W **Wenecyi** wyszło następujące obwieszczenie komendy wojskowej z 15go b. m.:

Oznajmuje się niniejszem, że z powodu zniesienia blokady Wenecyi mogą teraz okręta handlowe swobodnie zawijać i odpływać z portów weneckich z zachowaniem jednak przepisów, jakie i przed blokadą już istniały.

Anglia.

(Uczta konserwatystów. — Wypadki dzienne. — Posiedzenie z 18. lipca.)

Londyn, 20. lipca. Przed kilku dniami wyprawili konserwatyści pod prezydencya lorda March bankiet na cześć lorda Derby i pana D'Israeli. Zebrało się do 380 osób. Główni mowcy byli obadwaj solenizanci z kolegą swoim lordem Malmesbury, w którego obronie występował były szef gabinetu. Co do pokoju tak się wyraził lord Derby:

„Każdy przyjaciel ludzkości powinien się cieszyć, że zakończono ten okropny i zbrodniczy rozlew krwi. O warunkach zawieszenia broni lub pokoju nie można jeszcze nic mówić; ale muszę wyznać, że podług tego, co dotąd wiemy, teraźniejszy stan rzeczy wydaje mi się wątpliwym i niebezpieczniejszym niż kiedykolwiek przedtem. Podług mego mniemania rozpoczęta została ta wojna bez dostatecznych powodów i bez słusznej przyczyny; gdyż ze wszystkich zamiarów, jakie przytaczano dla jej usprawiedliwienia, niepoparto ani osiągnięto żadnego tą walką, a niektóre są dziś jeszcze bardziej zagrożone, niż były przed rozpoczęciem wojny.“

— Gabinet angielski nieodznaczył się wielką przenikliwością w całej teraźniejszej sprawie włoskiej, a mimo swej bezwzględnej neutralności i ubieganie się o życzliwość Cesarza Napoleona, nieprzeczuwał nawet tajemnicy jego planu, gdyż w razie przeciwnym byłby z większą nieco ogledności polityczną zastanowił się nad pruskiemi propozycyami pośredniczenia. Lord Palmerston trzymał się tego, że Austryę za jej złą politykę we Włoszech należy ztamtąd wyrugować, a na to zgadzał się nareszcie i lord Russell. Lecz przeciw temu przemawiał stanowczo nietylko poseł pruski wskazując na stan rzeczy w Irlandyi i Indyach, lecz także i poseł rosyjski p. Brunow spowodowany był wystąpić przeciw ogłaszanej zasadzie narodowości, i przywodził Anglii w pamięć rozprzestrzenienie panowania jej nad tyloma zagranicznemi krajami.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* dnia 18. b. m. zapytuje lord *Malmesbury*, czy też domniemana depesza lorda J. Russell z 22go czerwca do rządu pruskiego jest prawdziwa, i czyli rząd zechce ją przedłożyć izbie razem z odpowiedzią gabinetu pruskiego? Sądzi, że rząd wziął na siebie wielką odpowiedzialność w tej mierze, od której uwolniło go szczęśliwym trafem tylko teraźniejsze zawarcie pokoju. Spodziewa się też, że Anglia nieweźmie żadnego udziału w kongresie dla uregulowania spraw na kontynencie.

Lord *Wodehouse* (podsekretarz spraw zewnętrznych) odpowiada, że ta depesza jest prawdziwa. Rząd przedłoży izbie dosłowną jej osnowę, lecz sądzi przy tem, że całej korespondencyi w tej mierze przedkładać nie potrzebuje. Co do jej treści, tedy rząd zachował w tej sprawie politykę zeszłego gabinetu, który także zalecał Prusom neutralność. Neutralność znaczy niewdawanie się do wojny, lecz każde państwo może przy tem zdanie swe objawić.

Lord *Brougham* radzi, by nie wdawać się w sprawy regulacyi Włoch.

Lord *Cranworth* popiera pierwszy odczyt projektu podanego przez komisyę względem rewizyi, uporządkowania i uproszczenia aktów parlamentarnych. (Dokoń. nast.)

Francya.

(Przyjęcie deputacyi w St. Cloud. — Książę Napoleon powrócił. — Obóz pod Chalons. — Wiadomości bieżące. — Publiczne budowle w Algieryi. — Pochód wojsk francuskich wstrzymany. — Wypadki dzienne.)

Paryż, 20. lipca. *Monitor* opisuje dziś recepcyę wielkich korporacyi państwa w St. Cloud. O godzinie 8. zebrała się znaczna liczba senatorów deputowanych i radców państwa w salach zamku. W pół godziny potem wszedł Cesarz z małżonką do sali marsowej. Jednogłośny okrzyk: „Niech żyje Cesarz! Niech żyje Cesarzowa!“ ozwał się kilkakrotnie. Prezydent senatu p. Troplong, po nim prezydent ciała prawodawczego hrabia Morny, a w końcu prezydent rady państwa p. Baroche, mi li przemowy do Cesarza, które przyjmowano z wielkiemi oklaskami. Mowa pana Troplong była podług *Monitora* tej treści:

„Najjaśniejszy Panie! Gdybyś Wasza Cesarska Mość zważając tylko na przewagę swego oręża, chciał był prowadzić dalej wojnę, przekonana jest cała Francya a może i Europa, że nic nie byłoby zdołało powstrzymać zwycięzkiego postępu Waszej Ces. Mości, i że po Magencie i Solferinie byłyby nastąpiły nowe zwycięztwa. Ale dlaczegoż raczył Cesarz zatrzymać się u szczytu szczęścia? Wasza Ces. Mość wyjaśniłeś to: ponieważ dobro Francyi, dla którego wojna rozpoczętą została, doradzało teraz pokoju, ponieważ zapuszczać się w dalszą walkę znaczyło to samo, co przekraczać prawny powód naszej interwencyi. Najjaśniejszy Panie, Francya zrozumiała ten szlachetny głos, poznając w nim przywiązanie Waszej Ces. Mości ku sobie, jak również rzadką ogledność w obec niesłusznych zawiści i zawiłych uroszczeń namiętności rewolucyjnych. Jak towarzyszyła Waszej Cesars. Mości z dumą na pole bitwy, tak teraz zgadza się z wolą swego monarchy i podziwia to bohaterskie umiarkowanie właściwe tylko wzniosłym charakterom. Scipio pokonawszy Hanibala pod Zamą, mógł zniszczyć Kartaginę; ale nie chiał tego uczynić, chociaż obowiązał się upokorzyć dumę Kartagińczyków. Był to równie mądry polityk jak zręczny wódz, i wiedział przeto, że częstokroć sam się gubi ten, kto chce zanadto zniszczyć swego nieprzyjaciela. Radujemy się więc tym zaszczytnym pokojem, owocem wojny, która w przeciągu dwóch miesięcy uwolniła Piemont i wydarła Lombardyę potężnemu jej władcy: życzmy naprzód szczęścia Cesarzowi, nim nasze zwycięzkie okrzyki powitają powrót naszych niepokonanych żołnierzy. Francya czuje się odtąd swobodniejszą w swojej działalności na zewnątrz, stała się potężniejsza swoim orężem i zjednała sobie większy szacunek dzielną mądrością swojego rządu. A jeżeli kampania włoska przypomniała jej świetne czasy pierwszego Cesarstwa, to pokój zawarty w Willafranka jest dla niej pewna rękojmia, że powtórzą się tylko szczęśliwe dzieje tego Cesarstwa.“

Odpowiedź Cesarza, znaną już z depeszy telegraficznej, podamy w dosłownej treści w następującym numerze.

— Książę Napoleon przyjechał wczoraj wieczorem lugduńską koleją do Paryża w towarzystwie obudwu swych adjutantów, komandanta Ragor i kapitana du Buisson. Pierwszy adjutant jego, pułkownik Franconniere, przybędzie dopiero za kilka dni z całym sztabem księcia. Dziś zrana był książę z małżonką z wizytą u swego ojca w Meudon.

— W obozie pod Chalons zebrało się tego lata 35.000 wojska pod dowództwem jenerała Schramma. Obóz składa się z 3 dywizyi piechoty i jednej dywizyi kawaleryi; w ogóle stoi pod Chalons 12 pułków piechoty, 3 bataliony strzelców, 4 pułki konnicy, 3 baterye artyleryi i 2 kompanie inżynieryi, a nadejść ma jeszcze 8 bateryi.

— Dnia 14. lipca otworzono pierwszą sekcyę włoskiej kolei żelaznej przez górę Mont-Cenis. Jestto sekcya Bouveret i Martigny.

— Rząd francuski przesłał, jak pisze *Independance belge*, tymczasowemu rządowi we Florencyi notę, w której wzywa go, by uległ konieczności i przy tem zapowiedziano, że Cesarz Napoleon wysyła dwa okręta wojenne do Liwurny.

— W Paryżu przywykają zwolna do stosunków teraźniejszego zawarcia pokoju. Wiele domów na bulwarach, przy ulicy Rivoli i de la Paix przyozdobiono banderami francuskiemi i tylko miejscami także i sardyńska choręgwią.

— Minister kolonii nakazał spieszne ukończenie kilku publicznych budowli i zakładów w Algierze według dawniejszego planu Cesarza. Teraźniejsze zawarcie pokoju ułatwiło i tę sprawę.

— Minister wojny polecił wstrzymywanym jenerałom rozmaitych dywizyi wojskowych, by wstrzymano dalszy pochód tych wojsk, które szły do Włoch, lecz granicy francuskiej jeszcze nie przekroczyły.

Pays pisze: We Włoszech i Francyi znajduje się stronnictwo niezaspokojone jeszcze zupełnie zawarciem pokoju we Willefranka. Rozumie się, że stronnictwo to należy do rewolucyjnego, które już w roku 1848 ciężyło na Włoszech i Francyi, i od którego Cesarz Ludwik Napoleon oswobodził nie tylko Francyę i Włochy, lecz i całą Europę. Pojmujemy to dobrze, że pokój zawarty bez wszelkiego pośrednictwa między Cesarzem Francuzów i Cesarzem Austryi niepodoba się bynajmniej niektórym ludziom. Mianowicie tym, którzy Garibaldego tak wyłącznie wychwalali, którzy takie oszczerstwa miotali na rząd nowego Króla neapolitańskiego; co marzyli o nowej ucieczce i prześladowaniu papieża Piusa IX.; ci nareszcie, którzy pod pozorem wyswobodzenia Włoch chcieli je zaburzyć — muszą zapewne niechętni być temu zawarciu pokoju.

Szwajcarya.

(Uchwała względem jurysdykcyi episkopalnej.)

Berna, 15. lipca. Na radzie narodowej zapadła dziś uchwała względem sprawy biskupstwa Tesyńskiego i Graubünden. Większość komisyi zaproponowała przez swego sprawozdawcę dr. Escher następującą uchwałę:

Art. 1. Wszelka zagraniczna juryzdykcya episkopalna na terytoryum szwajcarskiem zostaje zniesiona.

Art. 2. Rada federacyjna ma polecenie zająć się pertraktacyami, jakie są potrzebne względem tymczasowych wikaryatów, i względem przyszłego związku biskupstwa w częściach szwajcarskich i połączenia temporaliów. Dochody poboczne znoszące przyszły związek biskupstwa i temporalia należy przedłożyć do ratyfikacyi zgromadzenia federacyjnego. Po żwawej dyskusyi przyjęto wniosek większością 78 głosami przeciw 16.

Włochy.

(Proklamacya Króla Wiktora Emanuela. — Powrót wojsk francuskich. — Protestacya Florencyi.)

„Żołnierze! Po wojnie dwumiesięcznej dotarliśmy do brzegów Mincio. Łącznie z dzielnymi sprzymierzeńcami naszymi zwyciężyliśmy wszędzie. Wasza odwaga, wasza karność i wytrwałość wzbudziły podziwienie świata. Waleczność żołnierzy włoskich znalazła uznanie powszechne, a ja mając zaszczyt dowództwa nad wami, miałem sposobność przyznania czynów waszych bohaterskich i wzniosłych w ciągu wojny teraźniejszej pod wodzami zdolnymi i czujnymi. Niepotrzebuję wam żołnierze powtarzać tego, jak wielce zasłużyliście się ojczyźnie, i jaka się wam należy wdzięczność odemnie. — Żołnierze! Ważne sprawy publiczne powołują mnie do stolicy. Dowództwo naczelne powierzam godnemu i walecznemu jenerałowi della Marmora, który podzielał zemną niebezpieczeństwa i zwycięztwa kampanii. Dzisiaj ogłaszam wam zwycięztwo; lecz gdyby na przyszłość honor i sława ojczyzny naszej miały nas znowu powołać do walki, tedy ujrzycie mnie znów na czele waszem, i jestem pewny tego, że poprowadzę was do nowych zwycięztw.

Mozambano, 12. lipca 1859. *Wiktor Emanuel.*“

— O powracaniu francuskiej armii do Francyi donosi *Koln. Ztg.* z pisma z Rivoltelli z 15. lipca następujące szczegóły: „Ce-

sarz odjechał. a jutro idzie armia z powrotem. Gwardya cesarska idzie do Medyolanu. gdzie pierwsza dywizya stanie 25. a druga 26. I pierwszy korpus armii zatrzyma się także w Medyolanie. gdyż posuwając się za gwardyą od 19. do 21. właściwie od 29. po 31. zdąży do Medyolanu. Drugi korpus armii zbierze się pod Brescią między 19. i 20. Pierwsza dywizya trzeciego korpusu armii opuszcza jutro Goito i wkroczy na Casalmaggiore 21. do Parmy. Druga dywizya tego korpusu armii pozostanie na prawym brzegu Padu w Casalmaggiore. Trzecia dywizya wyruszy dnia 19. na Volta, Pozzolo, do Bozzolo i Piadena. Obydwie dywizye zajmą dnia 20. swoje nowe kwatery. Trzy dywizye czwartego korpusu armii ruszą dnia 23. do Piacenzy, Pizzighettone i Kremony. Piąty korpus armii (książę Napoleon), pod jenerałem d'Autemarre, stanie 24. i 25. w Bergamo. Jednak korpus ten wyruszy aż 18., ażeby gościniec medyolański zostawić otwartym dla armii piemonckiej, która przez trzy dni tam się posunie. Kawalerya gwardyi cesarskiej ruszy jutro z Montechiaro na Kremonę i Piacenzę do Novi. Artylerya odjedzie z swemi przynależnemi dywizyami, a park jej zwróci się ku Pawii. Wojska inżynieryi i park ich rusza do Canetto."

Florencya, 14go lipca. Członkowie rewolucyjnego rządu, z komisarzem sardyńskim na czele, zaprotestowali przeciw pokojowi zawartemu w Willafranka. Dosłowna treść protestacyi jest podług *Monitora* toskańskiego następująca:

„Mieszkańce Toskanii! Najnowsze wypadki, niweczące najpiękniejsze nadzieje, zasmucają wszystkie serca; rząd podziela Waszą obawę, ale nie powinniśmy się jej poddawać; czekajmy doniesienia wypadków, których szczegóły nie są jeszcze znane. Musimy łączyć się z sobą, by dowieść naszą stałością, żeśmy godni zwać się obywatelami wolnej niepodległej ojczyzny. Dopokąd wytrwamy w tej stałości, nie straciliśmy jeszcze wszelkiej nadziei.

Nasi deputowani pojadą do Turynu, by się dowiedzieć o prawdziwym stanie rzeczy. Okazywać dziś żal, znaczyłoby tylko powiększać nieszczęście. Zachowajmy porządek, potrzebny dziś bardziej niż kiedykolwiek dla zbawienia ojczyzny.

Jutro zbierze się konzulta; z nią podniesie rząd głos Toskanii do Króla Wiktora Emanuela, na którym polega cała nadzieja nasza.

Toskania nie będzie wbrew swojej woli i swoich praw oddana napowrót pod jarzmo i wpływ Austryi."

Nadzwyczajny komisarz Króla Wiktora Emanuela w ciągu wojny o niepodległość:

C. Boncompagni.

Ministrowie: *Ricasoli, Ridolfi, Poggi, Busacca, Salvagnoli, de Cavero.*

Jeneralny sekretarz rządu toskańskiego: *Celestino Bianchi.*

Niemce.

(Nota okólna z gabinetu pruskiego. — Wiadomości bieżące. — Odmiany w składzie landwery pruskiej.)

Berlin, 22. lipca. *Preuss. Ztg.* pisze: Rozmaite błędne domysły, jakie rozszerzano w najnowszym czasie co do pośrednictwa pruskiego, spowodowały gabinet królewski wysłać depeszę okolnikową do poselstw pruskich w Niemczech, którą w dosłownej treści podajemy czytelnikom naszym:

„Berlin, 21. lipca 1859.

Zaraz po powrocie swoim z Werony powiedział hrabia Rechberg do posła królewskiego w Wiedniu, że Austrya głównie dla tego przyjęła preliminarya pokoju w Villafranca; ponieważ się przekonała, że warunki pośrednictwa, ułożone między Prusami, Anglią i Rosya, były niepomyślniejsze dla Austryi, niż które podawał Cesarz Francuzów. Cesarski manifest z 15. lipca wyraził się w tym samym duchu. Przed kilkoma dniami odczytano mi poufnie okolnik hrabi Rechberga z dołączeniem projektu pośrednictwa, który Anglia miała oznajmić Francyi, a którego postanowienia, zawarte w 7 paragrafach. miały przyjąć Prusy. Dziennik *Mainzer Journal* ogłasza dziś ten projekt pośrednictwa.

Upoważniamy Pana oświadczyć z największą pewnością:

1) że Prusy ani układały żadnych warunków pośrednictwa, ani też przyjmowały ułożonych przez inne mocarstwo; a

2) że projekt przyłączony do okolnika austryackiego, a teraz ogłoszany po dziennikach, zupełnie był nam nieznany. *Schleinitz.*"

— *N. Pr. Ztg.* donosi, że poseł pruski w Paryżu, hr. Pourtales, odjeżdża temi dniami na swą posadę, a p. Usedom wraca do Frankfurtu. Obydwa ci dyplomaci dokładali — jak pisze dziennik rzeczony — wszelkich usiłowań, by politykę zagraniczną Prus skierować ile możności na korzyść Francyi.

— Demobilizacyi sześciu zwołanych pruskich korpusów armii jeszcze nieuchwalono. Ze wszystkiego wnosić jednak należy, że to nastąpi już w niedługim czasie. Według otrzymanego wczoraj rozkazu mają w pułkach pieszych urządzone być kadry rozmaitych kompanii landwery, które przez dłuższy czas jeszcze pozostaną pod bronią. Kompanie te liczyć mają po 85 żołnierza, i składać się będą ile możności z podoficerów zostających obecnie w służbie czynnej. Żołnierze mają być rozpuszczeni z urlopem, lecz podoficerom może być dany urlop tylko w razie koniecznym.

Rosya.

(Pomnożenie w armii.)

Według wiadomości niektórych korespondentów z nad polskiej granicy, widoczne są skutki rosyjskiego umobilizowania; liczne wojska zmierzają ku pruskiej granicy. a głównie piechota, jazda zaś i artylerya musiały jeszcze pozostać na miejscu dla braku koni. Ale w istocie rzecz się ma inaczej. Przy korpusach stawianych na stopę wojenną panował dotąd wprawdzie ruch wielki. i z głębi Rosyi wyruszyły wojska ku Polszcze, lecz zawarty pokój zmienił stan rzeczy. Z tem wszystkiem rozporządzenia względem gotowości do wojny nie są odwołane a to ażeby pouzupełniać pułki, które po ostatniej wojnie krymskiej wcale nie stosownie rozpuszczone były. Nastąpić zatem musi pomnożenie armii, zaniecha się tylko koncentracyi. Rozumie się samo przez się, że wyjątek stanowią wojska zebrane w obozie pod Warszawą. Jenerał-porucznik Tołstoj wyjechał do Moskwy, a jenerał pierwszej armii Zabołocki wrócił z Augustowskiego znów do Warszawy.

Księstwa Naddunajskie.

(Komisya Skupczyny zagajona.)

Dnia 14. b. m. zagaił książę Miłosz osobiście komisyę wyznaczoną z grona Skupczyny. Senatora Andrzeja Stamenkowicza mianowano prezydentem komisyi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Budna, 23. lipca. Austryacki statek „Madonna dell' Angelo," który pojmała eskadra francuska na dniu 13. lipca, puszczono na wolność w Antiwari.

Wenecya, 22. lipca. Angielski okręt „Vigilant" odpłynął na morze śródziemne.

Paryż, 22. lipca. Dzisiejszy *Monitor* donosi: Cesarz przyjmował dziś korpus dyplomatyczny, który gratulował mu zawarcie pokoju. Nuncyusz papieski miał przytem mowę, w której wysławiał szybkość postanowienia. Cesarz odpowiedział: „Europa była w ogóle tak niesprawiedliwą dla mnie na początku wojny, że rad zawarłem pokój, gdy stało się już zadość honorowi i widokom Francyi, ażeby dowieść, że niemiałem zamiaru zaburzać Europy i wywoływać wojny powszechnej. Spodziewam się teraz, że znikną wszelkie powody zakłóceń, i że spokój będzie trwały. Dziękuję ciału dyplomatycznemu za jego życzenia."

Londyn, 23. lipca. Wczorajsze posiedzenie *izby niższej*. Elcho ma w poniedziałek przedłożyć wniosek względem uczestnictwa Anglii na kongresie lub przy konferencyach. Na interpelacyę Horsmann przyrzekł lord Russell na przyszły tydzień szczegółowe wiadomości co do zawartego pokoju. Na interpelacyę Griffitha oświadczył lord Russell, że niesądzi, by restauracya książąt Modeny, Toskanii i Parmy była stypulowana w Villafranca i żeby Francya miała ją przeprowadzić przemocą oręża; zas układy względem Księstw Naddunajskich skończą się na przyszły tydzień. — *Izba wyższa*. Na pytanie lorda Normanby, co myśli Cesarz Napoleon o gotowości monarchów włoskich co do reform, jak również, czy w Parmie będzie restaurowana księżna, niemógł lord Granville udzielić żadnej odpowiedzi.

Monachów, 22. lipca. Izba radców państwa wotowała jednogłośnie adres na mowę od tronu; uznaje w nim godność polityki rządu, żałuje, że nadzieje Niemiec zostały zniweczone, ale oświadcza, że lud gotów jest do wszelkich ofiar dla nich tak dziś jak i na przyszłość.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. lipca.

Hotel europejski: PP. Zgaździński Konst., z Ulicka. — Sokołowski Jul., z Werchraty.

Hotel Langa: Wortzfeld Józef, z Stanisławowa. — Wasilewski Teofil, z Jasła.

Do domu zajezdnego pod nr. $509^{3}/_{4}$: Pietruski Konst., z Rudy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. lipca.

PP. Czajkowski Hip., do Bóbrki. — Jaroszyński Nereusz, do Małowód. — Krynicki Marceli, do Krynicy. — Łucki Józef, do Sarn. — Ks. Sturza Emil. Każ., do Jass. — Schellak Piotr Jan, do Bruxeli. — Sozański Celestyn, do Kornałowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. i 24. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.17	+ 15 2°	62.9	północny sł.	pogoda
2. god. po poł.	325 75	+ 25 6°	47.9	poł.-zach. „	pochmurno
10 god. wiecz.	325 64	+ 19.5°	70 3	południowy „	pogoda
7. god. zrana	325.34	+ 18.2°	83 0	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324 93	+ 26.3°	42 9	poł.-zach. „	„
10.god. wiecz.	325 55	+ 17.6°	69.0	półn.-wschod. „	„

Wieczór burza. Ilość deszczu 2.'''06.

T E A T R.

Dziś dramat niem. w 5 aktach: „**Das Käthchen von Heilbronn.**" Trzeci występ gościnny panny *Delia*.

Kurs lwowski.

Dnia 25. lipca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	45	5	57
Dukat cesarski	„ „	5	49	5	61
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	37	9	65
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	86	1	93
Talar pruski	„ „	1	85	1	87
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	8	82	17
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	67	74	83
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	75	78	25

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. lipca.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . wal. austr.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	82	—
„ dawał „ „ 100	81	50
„ żądał „ „ 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	28

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 25. lipca.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.— Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.10. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.50; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —; Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granica uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzula losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 884 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 209 80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty — —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—.; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiace: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. południ. niemieck. waluty 102.50. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 118.75. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —. . Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 61, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Zamknięcie rachunku

z przychodów i wydatków izby handlowo-przemysłowej lwowskiej w roku 1858.

I. Obrót kasowy.

Przychody:	szczegółowo zł.	szczegółowo kr.	razem zł.	razem kr.
Pozostałość w kasie z końcem r. 1857	884	75		
Podatek od wyborców	2951	12	3835	87
Zwrócone zaliczki na pensye	64	75		
Zwrócone zaliczki na potrzeby kancelaryjne	15	75		
Zwrócone zaliczki na potrzeby szkoły rzemieślniczej	362	6½	442	56½
Ogół przychodów w roku 1858 . . .	.	.	4278	43½

(Waluta austr.)

Wydatki:	szczegółowo zł.	szczegółowo kr.	razem zł.	razem kr.
Płace urzędników, sług i dyurny	2110	50		
Wydatki na potrzeby kancelaryjne	103	65¼		
Druki	51	25¾		
Ksiażki, gazety i roboty introligatorskie	130	87¼		
Oświetlenie	52	18²/₄		
Porto pocztowe	22	97¾		
Nadzwyczajne wydatki	31	8	2502	52½
Zaliczka na potrzeby szkoły rzemieślniczej	.	.	390	90
Ogół wydatków w roku 1858	.	.	2893	42½
Dopełnienie czyli pozostałość w kasie z końcem r. 1858	.	.	1385	1
Ogół wyrównywajacy przychodom	.	.	4278	43½

(Waluta austr.)

II. Stan majątku.

Stan czynny:	zł.	kr.
Zaliczka należąca sie od szkoły rzemieślniczej	390	90
Pozostałość w kasie z końcem r. 1858	1385	1
Ogół majątku z końcem r. 1858	1775	91

Stan dłużny:

Powyższe zamknięcie rachunku zgadza się z rachunkiem szczegółowym, dokumentami udowodnionym i tutaj sprawdzonym.

Z wydziału rachunkowego w c. k. ministeryum handlu, przemysłu i robót publicznych.

W Wiédniu, dnia 1. lipca 1859.

Zwach m. p. Zastępca przełożonego.

Fischer m. p. c. k. radca obrachunkowy.

Z izby handlowo-przemysłowej.

We Lwowie, dnia 22. lipca 1859.

Józef **Breuer** m. p. Prezes.

Karol **Werner** m. p. kasyer.

Adolf **Rudyński** m. p. sekretarz.

KRONIKA.

Czwarta lista ofiar dla ranionych żołnierzy.

Ofiarowali pp.: Ozyasz Reiss 10 zł., Schmaje Minczeles 10 zł., Marek Wolf Ettinger 5 zł., M. H. Semes 7 zł., O. M. Braun 10 zł., O. M. Goldbaum 10 zł., Neutsche Ettinger 10 zł., Adler i Landes 5 zł., Chaim Jonas 10 zł., Chaim Pop et Comp. 6 zł., Joel Blumenfeld 10 zł., Salamon Flecker 5 zł., Jeruchem Sorter 5 zł. 25 c., Pordes i Urech 6 zł., Salamon Schneck 5 zł. 25 c., Taube Schön 5 zł., spadkobiercy Weinreba 7 zł., Hersch Meller 5 zł. 25 c., Henoch Posment 10 zł., Esriel Meller 6 zł., Rubin Sokal et Comp. 5 zł., synowie Pinkasa Sobel 5 zł., Leib Reiss et Comp. 5 zł., Jakób H. Birnbaum 5 zł., S. Schrenzel i L. Necheles 5 zł., Nathan Ziller 5 zł., Matyasz Huiles 5 zł. 20 c., M. Rotten 4 zł., Jos. Menkes 5 zł., Salamon Hulles 4 zł., Basche Urech i David Nakel 5 zł., Hersch Scherge et Comp. 4 zł., Mütz i Lotringer 4 zł., Jakób Jüttes 5 zł., Nathan Baumann 5 zł., Sara Rappaport 5 zł., Marek Schmelkes 4 zł., Os. Rosner 2 zł., Peretz Fischer 2 zł., Nisson Margosches 5 zł., Izak Weinreb 2 zł., Hersch Chamajdes 2 zł., Mayer Kauf 2 zł., Israel Beer Atlass 3 zł., Rubin Atlass 2 zł., Meller 2 zł., A. H. Popiel 2 zł., Fischel Petschier 1 zł., Hersch Wita 1 zł., Izak Mütz 1 zł., Jakub Salamon Hulles 5 zł., Salamon Bardach 4 zł., Simche Menkes Reisther 2 zł., Rifka Reboni 2 zł., Leiser Rosenthal 2 zł., Izrael Rochmes 2 zł., Selig Schwarzwald 2 zł., Józef Mehrer 2 zł., Mojżesz Turteltaub 2 zł., Hinde Weinstein 5 zł., Abraham Izak Menkes 4 zł., Diamand, Förster, Pineles 5 zł., Hersch Bodek 2 zł., Marek Dornzweig 1 zł., Nathan Lateiner 1 zł., Chaim Nuki 1 zł. w. a. — Razem 295 zł. 95 c. wal. austr.

(Burza z gradem.) Ta sama burza z gradem, która jak już donosiliśmy, srożyła się 13. b. m. w okolicy Wołosowa w obwodzie stanisławowskim, nawiedziła także dwie inne wsie tego obwodu, Majdan średni i Glinki, i uszkodziła mocno zasiewy tegoroczne.

(Pożar.) W nocy z 12. na 13. b. m. zniszczył pożar w Hodowie, w obwodzie złoczowskim dwa domy włościańskie z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi, ale co największa, zginęła przytem dziewka Hanka K. a włościanin Łuć H. poniósł niebezpieczne uszkodzenia. Ogień powstał z nieostrożności.

(Weteran żeński.) W hotelu inwalidów w Paryżu umarła niedawno Aniela Duchemin, córka, siostra i żona wojskowego. W roku 1792 weszła w służbę wojskowa do 42go pułku piechoty, odznaczała się odwaga w kilku potyczkach, a za waleczność podczas utarczki na moście pod Gesco dnia 5. prairial II. mianowano ją sierżantem. Podczas oblężenia Caloi otrzymała ciężkie zranienie, a po wyleczeniu umieszczono ją z rangą porucznika w hotelu inwalidów, gdzie od teraźniejszego Cesarza otrzymała krzyż legii honorowej i medal św. Heleny.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.